

Sygn. akt IV Pa 71/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Witkowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Wojtczuk SSO Katarzyna Antoniak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Iwona Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r. w Siedlcach, na rozprawie

sprawy z powództwa D. D.

przeciwko Starostwu Powiatowemu w W.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem odwołanie z funkcji

na skutek apelacji powódki D. D.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 marca 2014r. sygn. akt IV P 77/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powódki D. D. na rzecz Starostwa Powiatowego w W. kwotę 210 (dwieście dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.**

Sygn. akt IV Pa 71/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2013 r. Sąd Rejonowy w. S.IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt (...)w sprawie z powództwa D. D. przeciwko Starostwu Powiatowemu w W. o odszkodowanie za niezgodne z prawem odwołanie z funkcji oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego Starostwa Powiatowego w W. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Siedlcach było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

D. D. była zatrudniona w (...) Ośrodku (...) w W. jako dyrektor. Stanowisko to zostało jej powierzone na podstawie art. 36a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty na kadencje: od 1 września 2001 r. do 31 sierpnia 2006 r., od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2011 r. oraz od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2016 r.

Pismem z dnia 29 maja 2007 r. Starosta (...) potwierdził, że umowa o pracę/powierzenie powódce funkcji dyrektora (...) w W. przekształciła się w stosunek pracy na podstawie mianowania, począwszy od 1 września 2004 r., w myśl art. 10 ust. 5 KN.

W dniu 12 lipca 2013 r. D. D. otrzymała pismo o odwołaniu jej z dniem 31 sierpnia 2013 r. ze stanowiska dyrektora (...) w W., podpisane przez Starostę (...). Jako przyczynę wskazano całkowitą likwidację (...) w W. z dniem 31 sierpnia 2013 r., przyjętą uchwałą Rady Powiatu nr (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie likwidacji (...) Ośrodka (...) w W..

Powyższą uchwałą Rada Powiatu (...) zlikwidowała (...) w W. z dniem 31 sierpnia 2013 r. i wskazała, że mienie ruchome zlikwidowanej placówki przejmie (...) Pedagogiczna W..

Sąd Rejonowy ustalając powyższy stan faktyczny uznał, że powództwo D. D. jest niezasadne i podlega oddaleniu z uwagi na zasadność zarzutu podniesionego przez pozwanego braku legitymacji procesowej biernej.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 3 i 3<sup>1</sup> § 1 kp pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników, a za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. Niniejsza sprawa o odszkodowanie jest sprawą o roszczenie wynikające ze stosunku pracy. W sporze o odszkodowanie związane z rozwiązaniem stosunku pracy stroną pozwaną winien być natomiast zawsze pracodawca, u którego pracownik świadczył pracę.

Podniesiono, że jednostka zatrudniająca pracowników jest pracodawcą w stosunku do kierownika tej jednostki, chociażby kompetencje do zatrudniania kierownika należały do innego podmiotu powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I PK 390/98, OSNP 199/23/744, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., I PKN 448/97, OSNAPiUS 1998/22/649).

Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że w dniu wręczenia powódce odwołania ze stanowiska dyrektora jej pracodawcą był (...) Ośrodek (...) w W., a nie Starostwo Powiatowe w W., czy Starosta (...). Ośrodek był bowiem wyodrębnioną jednostką organizacyjną, samodzielnie zatrudniająca swoich pracowników, a więc spełniał przesłanki określone w art. 3 kp. Ocenę tę potwierdza dyspozycja art. 32 ust. 1 pkt 5 i art. 35 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r., nr 595), zgodnie z którym do zadań zarządu powiatu należy zatrudnianie i zwalnianie kierowników jednostek organizacyjnych powiatu, a starosta wykonuje w stosunku do kierowników jednostek organizacyjnych powiatu uprawnienia zwierzchnika służbowego. Przytoczone unormowania należy rozumieć w ten sposób, że za Ośrodek, jako pracodawcę, działa przy zatrudnianiu i zwalnianiu jego kierownika, a więc powódki, Zarząd Powiatu (...), zaś Starosta jest jej służbowym przełożonym, czyli podmiotem realizującym dyrektywne kompetencje pracodawcy i uprawnionym w tych ramach do wydawania jej poleceń dotyczących pracy (art. 100 § 1 kp).

Ugruntowany w orzecznictwie sądowym jest pogląd, że osoba wykonująca czynności z zakresu prawa pracy za pracodawcę, który jest jednostką organizacyjną nie musi być objęta strukturą organizacyjną tej jednostki. Nie zmienia to jednak tego, że w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika biernie legitymowany jest wyłącznie pracodawca, a nie osoba (organ) wykonująca za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., II PK 181/10, Lex nr 863979).

W tej sytuacji kompetencje do odwołania ze stanowiska będzie posiadała określona osoba (podmiot) spoza danej jednostki organizacyjnej, jednak nie stanie się ona przez to pracodawcą osób, względem których wykonuje czynności z zakresu prawa pracy.

Z tych też przyczyn Sąd pierwszej instancji uznał, że powódkę nie łączył stosunek pracy ani ze Starostwem Powiatowym w W., ani ze Starostą (...). Z tego też względu powódka, kwestionując w sferze pracowniczej otrzymane odwołanie ze stanowiska, powinna pozwać swojego pracodawcę, tj. (...) w W., który chociaż miał być zlikwidowany dopiero z dniem 31 sierpnia 2013 r., to istniał w chwili wystąpienia przez powódkę z powództwem do Sądu i posiadał wyłączną legitymację procesową bierną do występowania w tej sprawie.

Sąd wskazał również, że powódka w niniejszej sprawie nie występowała samodzielnie, lecz była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który wniósł w jej imieniu pozew i w toku postępowania aż do zamknięcia rozprawy, w niezmienionej postaci, świadomie popierał powództwo przeciwko Starostwu Powiatowemu w W.. Podniósł, że od fachowego pełnomocnika należy wymagać sporządzenia pozwu w sposób profesjonalny, w tym jeśli chodzi o prawidłowe określenie pozwanego. Niedopełnienie tego rodzaju staranności powoduje brak legitymacji procesowej biernej wskazywanej strony pozwanej, a w konsekwencji oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 628/03, Lex nr 500174). W dalszej części swoich rozważań Sąd Rejonowy powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego tj. wyrok z 4 marca 2010 r., sygn. akt I PK 177/09, OSNP 2011/15-16/206, wyrok z dnia 13 września 2006r., II PK 357/05, OSNAP 2007/17-18/247 i uznał, że Sąd nie powinien w niniejszej sprawie zastosować przepisu art. 477 kpc, bowiem służy ma on wyrównywaniu szans stron w procesie, w sytuacji w której pracownik jako strona ekonomicznie słabsza nie dysponuje takimi możliwościami jak pracodawca, a tym samym może przegrać dany proces nie z uwagi na brak zasadności jego powództwa, lecz ze względu na brak odpowiedniej świadomości prawnej oraz umiejętności prowadzenia sporu. Nie powinno się go natomiast stosować w ocenie Sądu Rejonowego wówczas, gdy pracownik korzysta z fachowej pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uregulowaną w art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 109 kpc oraz na podstawie § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) w zw. z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 r. (sygn. akt I PZP 6/10, OSNP 2011/21-22/268).

Przedmiotowe orzeczenie Sądu Rejonowego zostało zaskarżone apelacją przez powódkę. W apelacji powódka zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 października 2013 r. w całości zarzucając:

- obrazę prawa materialnego art. 3 k.p., art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p., § 7 pkt 9 Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w W., art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 21.11.2008 r. o pracownikach samorządowych oraz przepisów statutu (...) Ośrodka (...) poprzez błędne przyjęcie, iż Starostwo Powiatowe w W. nie ma legitymacji biernej w niniejszej sprawie, gdy legitymacja wynika wprost ze wskazanych przepisów, a ponadto ciąży na pozwanym obowiązek uregulowania spraw pracowniczych zlikwidowanego (...) Ośrodka (...), w którym zatrudniona była powódka. Ponadto (...) Ośrodek (...), którego dyrektorem była powódka, nie jest jednostką organizacyjną która powołała powódkę na stanowisko, więc nawet w przypadku trwania ośrodka nie byłby on właściwym pozwanym;

- obrazę prawa procesowego art. 316 § 1 kpc poprzez całkowite pominięcie w rozważaniach Sądu stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania polegające na uporczywym twierdzeniu, że właściwym pozwanym był podmiot nieistniejący zarówno w dniu rozprawy jak i wyrokowania tj. (...) w W.;

- obrazę prawa materialnego art. 45 § 1 k.p., art. 38 ustawy o systemie oświaty poprzez oddalenie powództwa bez rozpoznania istoty sprawy i zbadania merytorycznie zarzutów strony powodowej dotyczących niezgodnego z prawem odwołania ze stanowiska dyrektora przez pozwanego, w tym pominięcie badania ustawowego trybu odwołania dyrektora tzn. zastosowania odpowiedniej podstawy prawnej – art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty wraz z niezbędną zgodą kuratora, a nie odwołanie wyłącznie na podstawie uchwały zarządu;

- obrazę prawa procesowego art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci uchwały Rady Powiatu

(...) z dnia 12.06.2013 r. w przedmiocie rozwiązania z dniem 31.08.2013 r. (...), statutu (...) w W., załącznika nr 2 do uchwały Nr XII/135/2012 Rady Powiatu (...), z których wynika legitymacja bierna pozwanego w niniejszej sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z 25 marca 2014r. Sąd Okręgowy w. S. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w. S.IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję.

W ocenie Sądu Okręgowego w zaskarżonym wyroku doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 477 kpc i dlatego apelacja została uwzględniona. Sąd Rejonowy błędnie przyjął w swoich rozważaniach, że w niniejszej sprawie nie miał obowiązku z urzędu wezwać do udziału w sprawie w charakterze pozwanego właściwie oznaczonej strony pozwanej, która była mu znana i którą wskazał w swoich rozważaniach zawartych w uzasadnieniu, z uwagi na to, że strona powodowa była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Zdaniem Sądu Okręgowego trafny jest pogląd, że użytego w art. 477 kpc (w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i 3, sąd może dokonać również z urzędu) określenia, że sąd "może" wezwać z urzędu, nie należy rozumieć w ten sposób, że wezwanie zależy od swobodnego uznania sądu. Ilekroć sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów dojdzie do przekonania, że zachodzą przesłanki określone w art. 194 § 1 i 3 kpc, tylekroć "musi", a nie tylko "może", dokonać wezwania z urzędu (por. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1, Warszawa 1999, s. 843 oraz stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 351/99). W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy stwierdził, że Starostwo Powiatowe w W. nie ma biernej legitymacji w sprawie oraz, że pozwanym w sprawie powinien być (...) Ośrodek (...) w W. jako pracodawca powódki. Tym samym oznacza to, że okazało się - czego wymaga art. 194 § 1 kpc - iż powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. Obowiązek wezwania z urzędu do udziału w sprawie dotyczy przypadku, w którym wiadomo sądowi, kto jest legitymowany w sporze. O jego istnieniu można i należy przy tym mówić pod warunkiem, że pracownik wyraźnie się nie przeciwstawia wezwaniu właściwego podmiotu do udziału w sporze w charakterze strony. Z treści protokołu rozprawy z dnia 2 października 2013 r. nie wynika, aby strona powodowa sprzeciwiała się wezwaniu do udziału w sprawie właściwego podmiotu po stronie pozwanej. Wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie oba wskazane warunki zostały spełnione, gdyż Sąd pierwszej instancji wiedział kto jest legitymowany biernie w sprawie, a przy tym powódka nie przeciwstawiała się wezwaniu do udziału w niej właściwie oznaczonej strony pozwanej, pozostając jedynie w przekonaniu, iż swoje powództwo skierowała przeciwko właściwemu podmiotowi (organowi), tj. Starostwu Powiatowemu w W.. Należy mieć na uwadze bowiem, że (...) Ośrodek (...) uchwałą Rady Powiatu z dnia 12 czerwca 2013 r. nr (...) został zlikwidowany z dniem 31 sierpnia 2013 r. Powódka wskazując Starostwo Powiatowe w W. jako pozwanego była przekonana, że to na wymienionym podmiocie ciąży obowiązek uregulowania spraw pracowniczych zlikwidowanego (...) w W., o czym świadczą zarzuty apelacyjne. W tym względzie nie zostały jednak poczynione żadne ustalenia przez Sąd pierwszej instancji. Z uzasadnienia uchwały Rady Powiatu (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. wynika, tylko że mienie ruchome (...) zostało przekazane Poradni P.-Pedagogicznej w W. (k.23-27). Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń i nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku natomiast do kwestii, jaki podmiot przejął zobowiązania zlikwidowanego ośrodka wynikające m.in. z praw pracowniczych pracowników tak zatrudnionych.

Na skutek zażalenia pełnomocnika pozwanego na przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, Sąd Najwyższy postanowieniem z 22 lipca 2014r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w. S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy skupił się na kwestiach natury procesowej, a mianowicie, czy Sąd Okręgowy mógł zobowiązać Sąd Rejonowy do wezwania do udziału w sprawie innego podmiotu.

W ocenie Sądu Najwyższego sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika powódki apelacja nie zawierała zarzutu naruszenia art. 477 kpc, a zatem ten przepis prawa procesowego ani pomieszczone w jego treści art. 194 § 1 i 3 kpc, których zawodowy pełnomocnik apelującej nie objął procesowymi podstawami apelacji powódki, zostały bezpodstawnie zastosowane przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, zwłaszcza, że Sąd nie dokonał, co do zasady, odmiennej oceny legitymacji procesowej strony pozwanej, niż dokonana przez Sąd I instancji. Natomiast Sąd II instancji bezpodstawnie zobowiązał Sąd Rejonowy do poszukiwania z urzędu i to za stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, oraz do wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego „właściwie oznaczonej strony pozwanej” w sytuacji, w której profesjonalny pełnomocnik powódki stanowczo wskazywał oznaczoną stronę pozwaną (Starostwo Powiatowe w W.). Sąd Najwyższy wskazał, że sąd pracy nie ma obowiązku poszukiwania z urzędu za stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego – podmiotu, który powinien być pozwanym w sprawie, ani do zastępowania profesjonalnego pełnomocnika procesowego we wskazaniu „właściwie oznaczonej strony pozwanej” (następcy prawnego, który odpowiada za zobowiązania zlikwidowanego pracodawcy powódki). W konkluzji Sąd Najwyższy zobowiązał Sąd Okręgowy w. S.do merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach apelacji powódki.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Kwestią zasadniczą było, kto ma występować w procesie jako pozwany pracodawca. Sąd Rejonowy uznał, że Starostwo Powiatowe nie mogło być stroną pozwaną ponieważ w dacie, kiedy powódka wносиła powództwo przeciwko Starostwu Powiatowemu istniał jeszcze pracodawca, u którego powódka była zatrudniona. Należało wnieść powództwo przeciwko (...) Ośrodkowi (...) w W.. Ten ośrodek istniał do 31 sierpnia 2013r. Powództwo było wniesione 23 lipca 2013r. W tej dacie istniał pracodawca powódki i to była właściwa strona sporu jako strona przeciwna. Mimo, iż powódka była dyrektorem tej placówki, to był to jej zakład pracy zgodnie z art. 3 kp. Natomiast organ, który powołuje na stanowisko funkcyjne nie był pracodawcą powódki. Był tylko organem, który miał kompetencje do powoływania bądź odwoływania ze stanowiska. W myśl przepisów prawa pracy (art. 264 kp) powództwo należy wnieść w określonych terminach. W przypadku odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę termin ten jest 7-dniowy od daty doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Błąd ten nie został naprawiony. Starostwo Powiatowe nie mogło być stroną pozwaną w tym sporze w dacie wniesienia powództwa. W związku z powyższym wszystkie rozważania Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu wyroku pozostają aktualne. Sąd podkreślił, że pozwanym w sprawie powinien być pozwany pracodawca. On miał legitymację do występowania w procesie. Zupełnie inną kwestią jest, kto reprezentowałby Ośrodek w późniejszym terminie. Można było później wezwać do udziału w sprawie czy Starostwo Powiatowe czy Powiat (...). W dacie wniesienia powództwa należało wezwać aktualnego pracodawcę – (...) Ośrodek (...). Niespełnienie tego wymogu wywołało określone skutki procesowe w postaci oddalenia powództwa.

Analizując okoliczności sprawy oraz wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009r. (sygn. akt I PK 109/09), Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że stanowisko Sądu Rejonowego znajduje uzasadnione podstawy. We wspomnianym wyroku Sądu Najwyższego mowa, że wniesienie powództwa o przywrócenie do pracy (o odszkodowanie) przeciwko podmiotowi niebędącemu pracodawcą nie oznacza zachowania terminu określonego w art. 264 § 1 kp. Dotyczy to także sytuacji, kiedy pozwany podmiot niebędący pracodawcą w wyniku następstwa prawnego uzyska po wniesieniu powództwa bierną legitymację procesową (wstąpi w prawa pozwanego na podstawie art. 231 kp. czy też na podstawie ogólnego następstwa prawnego).

Nawet gdyby po 31 sierpnia 2013r. powódka pozwała Starostwo Powiatowe, to termin do wniesienia powództwa byłby już uchybiony. Jedynie na podstawie art. 265 kp sąd pracy na wniosek pracownika może postanowić przywrócenie uchybionego terminu.

Sąd Okręgowy nie badał, czy odwołanie z funkcji dyrektora (...) Ośrodka (...) było uzasadnione, czy nie, badana była kwestia legitymacji biernej pozwanego. W tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że Starostwo Powiatowe nie miało legitymacji biernej do występowania w tym procesie.

Apelacja powódki została oddalona na mocy art. 385 kpc.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z wynikiem procesu.